

# Kuba Bielawski...

---

## Moja definicja sztuki Performance

---

Sztuka i Dokumentacja nr 1, 66-73

---

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

# **MOJA DEFINICJA SZTUKI PERFORMANCE / MY PERFORMANCE ART DEFINITION**

***BIELAWSKI, Kuba / BURY, Josef / CHOŁONIEWSKI, Marek  
FOJTUCH, Angelika / GRZYBOWSKI, Peter / JANIN, Zuzanna  
KAŻMIERCZAK, Władysław / KUBIAK, Malga  
KUCZYŃSKA, Anna / ŁUCZYŃSKI, Miłosz vj MILOSH  
ŁUKASIEWICZ, Bartosz / MITAN, Andrzej / PIEGZA, Ryszard  
PIEKARCZYK, Jan / PIOTROWSKI, Zygmunt / RYBSKA, Ewa  
RYLKE, Jan / SANECKI, Przemek / SIKORSKI, Tomasz  
WARPECHOWSKI, Zbigniew / WYRZYKOWSKI, Piotr  
ZŁOTOWSKI, Dominik / ŻEBROWSKA, Alicja***

## **Kuba BIELAWSKI**

Unikam wszelkich definicji. Performance to życie dobre, duchowe, nie-szablonowe. To ceremonia dnia, to bezkształtne epoki tańca, to rozum śpi a dusza wrzeszczy z pożądania bytu. To szaleństwo i mistyka.

## **Josef BURY**

*W działaniu dotyczącym czasoprzestrzeni - akcji w czasie i przestrzeni realnej - poszukuję [...] momentu niestabilności. Momentu w którym wektor akcji pozornie pozytywny, progresywny, może od pewnego stopnia nasilenia, zaangażować się w dwóch przeciwnych kierunkach; konstrukcji i niszczenia. W tym przełomowym momencie, działanie zyskuje podwójną wartość skuteczności. [...] rezultaty dwóch strategii czasowo równoległych zmiernają w przeciwnych kierunkach według zasady oscylacji podwójnego wektora, który niszczy jedną wizję przeciwstawiając jej inną. (Józef Bury, Doświadczenie fotograficzne, s. 20-23, [w:] Bury, J. (dir.) 2nd International Art Meeting Katowice'98. Katalog festiwalu. Katowice, Pl. : BWA Katowice, 1998)*

*Subiektywne doświadczenie czasoprzestrzeni polega na świadomym testowaniu strategii percepcyjnych poznawczych i kreacyjnych, zmierzających do wypracowania postaw wobec efemerycznej i zmiennej rzeczywistości. Obiekt sztuki, będący rezultatem tego doświadczenia jest jedynie śladem zmienności, formą pamięci procesu. Jedynym celem sztuki wydaje się być ciągle wypracowywanie nowych postaw wobec świata i jego permanentna aktualizacja. Jest to ciągle rozpoczynanie, nieustanne ponawianie próby re-kreacji świata, na obraz ogrzewania własnym ciałem, od wewnątrz, oszronionego bloku lodu którego zewnętrzne ściany wtapiają się w niesprawdzalną niepoznawalną mroczną otchłań. (Józef Bury, Objawy czasoprzestrzeni, s. 22-25, [w:] Bury, J. (dir.) 3rd International Art Meeting Katowice 2000. Katalog festiwalu. Katowice, Pl.: BWA Katowice, 2002)*

## **Marek CHOŁONIEWSKI**

Nie jest to moja definicja, tylko wypowiedź zawierająca cechy/elementy/istotne składowe sztuki performance.

Performance jest sztuka bezpośredniego przekazu artysty do odbiorcy. Jest sztuką maksymalnie spersonalizowaną. Performer odrzuca formę przedstawiania kogoś innego niż samego siebie. Performance jest substytutem sztuki akcji i sztuki happeningu. W większości przypadków jest sztuką jednego artysty/wykonawcy (performera). Jest działaniem opartym na planie czasowym, rodzaju scenariusza. Oparty jest na werbalnej, wizualnej, dźwiękowej formie komunikacji z odbiorcą. Korzysta i odwołuje się do naturalnych elementów otoczenia. Prowokuje, zaskakuje, wyklucza, wciąga, poszerza świadomość.

## **Angelika FOJTUCH**

(definicja l' 2009)

Sztuka Performance nie toleruje lansu.

Sztuka Performance jest czasem słaba.

Sztuka Performance magazynuje się w człowieku.

Sztuka Performance ma osobowość, twarz, wiek, płeć i całą resztę.

## **Peter GRZYBOWSKI**

W moim przekonaniu sztuka performance jest zasadniczo kompozycją multimedialną, składającą się z części różnych mediów artystycznych, mającą sens jako całość i jako wypowiedź, która ma logiczną konstrukcję

od początku do zakończenia, podlegającą kryteriom wspólnym każdemu rodzajowi dzieła sztuki. Główną zaletą tej dyscypliny jest możliwość wykorzystania zarówno elementów wziętych z innych (klasycznych) technik, jak również włączenia elementów nowych technologii lub elementów pozaartystycznych. W działaniach performance, w odróżnieniu od happeningu, z którego się wywodzą, przypadek istnieje w ściśle kontrolowanych granicach, wyznaczonych precyzyjną konstrukcją i kompozycją.

Performance jest też swego rodzaju próbą, czy też testem, zwykle trudnym do zrealizowania. Jest to próba działania w konfrontacji z publicznością i jej reakcją oraz w kontekście przestrzeni, w której następuje realizacja akcji. Nieodłączną częścią każdego dobrego performance powinno być ciągłe badanie granic tej dyscypliny i nowych obszarów działania, próba ustalenia jak wybrana forma przekazu pewnego problemu funkcjonuje w ogólnych kryteriach sztuki.

Przytaczam na koniec kilka punktów wypowiedzi Shelley Esaak na temat *Performance Art*, z którymi się zgadzam, zaczerpniętych z witryny internetowej [www.About.com](http://www.About.com):

*Charakterystyka Performance Art:*

- *Sztuka Performance jest żywa*
- *Sztuka Performance jest sztuką ponieważ artysta tak twierdzi. Jest eksperymentalna*
- *Sztuka Performance jest wiarygodnym ruchem artystycznym*
- *Sztuka Performance jest blisko spokrewniona ze sztuką konceptualną*
- *Sztuka Performance może być rozrywkowa, zaskakująca, szokująca lub przerażająca. Bez względu na to który przymiotnik ma zastosowanie, jej celem jest pozostać zapamiętana.*

## **Zuzanna JANIN**

Performance jest dla mnie kolejnym środkiem komunikacji. Pozwala na bieżąco, bardzo bezpośrednio prowadzić dialog emocji, znaczeń, prowokacji do myślenia.

W mojej sztuce są to raczej „działania performatywne”, tj. akcje i performance, ale tak skonstruowane, aby uczestniczył w nich mniej lub bardziej uświadomiony odbiorca/odbiorcy. „Występowanie” przed widzami zupełnie mnie nie interesuje (choć mam za sobą doświadczenia teatralne, baletowe: tańczyłam solowe partie dziecięce w *Don Kochocie*, *Dziadku do orzechów*, *Jeziorze łabędzim*, grałam też w filmach dla młodzieży, w tym tytułową postać w kultowej *Majce Skowron* z lat 70.)

Performatywność interesuje mnie jako uzupełnienie wypowiedzi wizualnej, tworzenie video na żywo, czyli wolność twórcza i działanie głęboko przełamujące formę wystawy, tj. uczestnictwo widza, odbiorcy, jego uzupełnienie dzieła. W zasadzie bez uczestników moje performance czy akcje nie byłby tak intensywne i tak ważne. W każdym działaniu skupiam się nad formą zmieniającą tradycyjne rozumienie, tak performance, jak i sztuki wizualnej w ogóle. Uważam ruch, dialog, współgranie, sensy wytwarzające się pomiędzy ludźmi w czasie performance za znaczące i nowatorskie. Uczę się na nich o człowieku i o sobie samej.

Właściwie moje działania performatywne to intelektualne prowokacje, które uzupełniają ludzi swoją reakcją, uczestnictwem, pokazaniem swoich emocji. Tym sposobem bez nadętego pozorowania i układania, widzowie „wchodzą” w moją sztukę, uczestniczą w niej, dopisują. Mogłabym powiedzieć, że są w rzeźbie, w rysunku, w video, są w dziele sztuki i jednocześnie są współtwórcami tego sprowokowanego dzieła. Działają z artystką. Niemal wszystkie moje działania są dokumentowane na video - niekiedy powstają para-dokumenty, które żyją potem jako dzieła video od-performatywne.

## **Władysław KAŻMIERCZAK**

Definicją performance jest wykonywany performance, jest to niezwykle interesujące, kiedy na żywo robimy to wspólnie....., dialog definicji, interakcja, i szalone napięcie (niepewność) wynikające ze różnicowania samej akcji. Uważam, że definicją sztuki performance jest realny performance. Każdy.

## **Malga KUBIAK**

Co mnie zastanawia - że mnie literaci nie akceptują i twierdzą, że ja jestem aktorka, i że mnie aktorzy nazywają performerka, itd, nikt mnie nie chce na swoim terenie, a co to znaczy swój teren, co to wszystko znaczy, jesteście jak psy, koty i inne zwierzęta, obsikujemy swój teren, zaznaczamy swoje, okropność, może performance to też coś takiego, w końcu jesteście ludźmi, tylko potrzebujemy się wyrazić, mocniej lub dosadniej lub inaczej, i nie chodzi o to, że jestem za słaba, tylko że jestem zbyt widoczna, performance to też jest podbicie własnej widoczności, ale nie jest to akt megalomani, tylko akt ludzki, w pełni ludzki.

Czytam ostatnio Pasoliniego i czytam Mishime, Pasolini twierdzi, że *pleć to wolność*, więc właśnie mój seks stał się w pewnym momencie wolnością, lub zawsze był, tylko nagle się ona udostępniła dla świata, czuję się wolna, maksymalnie wolna, i bardziej wolna w Szwecji niż w Polsce, dlatego tu trwam, bo odczuwam wolność, przeczuwam wolność, napawam się, oddycham wolnością...

Pierwsze co zauważyłam w Szwecji, co było na topie, to to, że robią błony dziewicze Muzułmankom na koszt państwa, bo grożą im sankcje ze strony rodzin, mężczyzn itd, wczoraj przeczytałam, że w Sztokholmie jest 56% single people, zameldowanych i mieszkających, to jest najwięcej na świecie, że nie wolno już mówić samotnych, tylko single, i zaczynają projektować mieszkania w związku z tym, czyli pięciu tatów i mają jeden wspólny pokój dziecienny, bo ich dzieci z nimi mieszkają w weekendy, w każdy weekend inne dziecko, lub mieszkania dla rozwiedzionego małżeństwa, dwa mieszkania ze wspólnym pokojem w środku dla dziecka, z wejściem z obu stron! Tu odpoczywam od polskich traum....

Performance! Dla mnie performance to energia, przekaz energii, transformacja - inaczej bym zdechła! Chciałbym wrzeszczeć - performane to ja! Ale to byłby ślapstic, nie wiem co to jest performance, oczywiście wiem, że semantycznie to znaczy działanie, ale po co, kurwa, żyję tego nie wiem. Oczywiście wiem, że po nic.

## **Anka KUCZYŃSKA**

### **Jak zacząć?**

Dla mnie nie każde wydarzenie z życia nadaje się na performans, czasem jest to zbiór wydarzeń, które nawarstwiają się latami. Wszystkie traumy i momenty uniesień. Coś nas męczy, dotyka, ale i wprowadza w dobry nastrój. Są tacy, którzy szukają głębokich przeżyć w życiu codziennym całego świata, bo są bardzo wrażliwi i odpowiedzialni. Mogą coś przeżyć po przeczytaniu zwykłego artykułu. Ja taka nie jestem. Egocentrycznie myślę zawsze o mnie i moich bliskich. Potrzebuje tego. Wyjść do ludzi i obnażyć się jak tylko umiem (proszę tego nie brać dosłownie).

### **Dlaczego?**

Być może jest to jedyny sposób na przetrwanie. Ja jak zaczynam, to myślę zawsze o pozytywnej stronie życia. Tylko potem tak jak w prawdziwym świecie coś się nie udaje i odwraca. To właśnie to jest charakterystyczne dla performance, że „może się nie udać” lub doprowadzić do nieoczekiwanego finału. Dla mnie każde zakończenie jest dobre. Nie jest ważna dokumentacja, czy późniejsze rozmowy na ten temat. Liczy się teraz i tutaj. Ale tak to jest z każdym działaniem, ono żyje nadal i po fakcie czuję się dobrze.

### **Cisza i efekt końcowy**

W tym tekście będzie więcej pytań niż odpowiedzi. To jednak jest charakterystyczne dla tej dziedziny, bo ani wielu krytyków sztuki nie chciało się nią zajmować, a i reakcje widzów są różne. Nie chcę mówić, bo tak bardzo pochłania mnie to co robię, że refleksję na ten temat po wydarzeniu są odbiciem bardziej tego, co inni zauważyli. Nie jestem w stanie werbalnie tego sformułować. To potworne emocje. Jak by mnie zaczęli obdzierać ze skóry w trakcie to pewno bym tego nie poczuła. Robię to, bo liczę na zbiegi okoliczności, że coś się wydarzy i z reguły wstyd powiedzieć, że efekt był niezamierzony. Oczywiście pomijam prowokacje nastawione na skalę ogólnopolską, które zawsze wypalą. No wiadomo - klasyka coś o seksie i na golasa. Tego jest jednak mało, przynajmniej u nas w Polsce. A szkoda!!! Przydałoby się trochę więcej reklamy.

## Ocena

Przerażają mnie krytyki wśród samych artystów, którzy uważają, że ktoś jest kiepski, ma złe wycucie czasu, nie przygotował się. Trzeba widzieć dwie strony medalu to, co nam się podoba i to, co jest kondycją człowieka. Nie zawsze przecież jesteśmy w formie, ale to ważne, żeby się przełamać. Dobrze, nie dobrze - to bardzo subiektywne. To nie telewizja czy teatr, a publiczność nie przychodzi nas oglądać jak jakichś idoli. Czego szukają - nie wiem? Ale trzeba wierzyć, że poruszymy ludzi i świat, kiedy wychodzimy do nich. A jak się nie udaje to jeszcze raz. I tak do końca świata.

## Miłosz ŁUCZUŃSKI vj MILOSH

### A vista:

Performance to wydarzenie w trakcie którego osoba lub osoby starają się przekazać poprzez wykonywane czynności informacje - nieprzekazywalne w inny sposób.

## Bartosz ŁUKASIEWICZ

Jeśli jestem artystą performance, to nie jestem w stanie zdefiniować czym on jest i *vice versa*. Zresztą, czasami naprawdę nic mnie to nie interesuje. Jak powiedział Duchamp o swoich *ready-mades*: *Idea powstała po ich stworzeniu*. Przypuszczam, że definicja performance powstała nie wtedy, kiedy nikt już nie będzie się performance na serio zajmował.

## Andrzej MITAN

*Sztuka to manifestowany przez artystę proces tworzenia niepodległej rzeczywistości.*  
Polski Poemat Dydaktyczny, 2005

## Ryszard PIEGZA

Definicja określonej aktywności artystycznej jest jak kompas niezbędny do poruszania się w labiryncie własnej wyobraźni. Niestety nie zawsze skuteczny, gdy chodzi o wyobrażenie kogoś innego. Moja pierwsza definicja pojawiła się jeszcze na początku lat osiemdziesiątych podczas realizacji Kręgu Współistnienia:

*Dzisiaj odpowiedź, jutro pytanie*

Definicja ta okazała się być przydatna w przestrzeni *Kręgu Współistnienia Ambasada Lingua*. Od 1978 do 1982 konstruowałem ten obiekt z dwunastu ścian przeznaczony do prezentacji indywidualnych działań autorskich. Wspólna prezentacja w kręgu pozwalała na pojmowanie sztuki jako rodzaj dialogu nie tylko z widzami, ale pomiędzy działającymi. Był to jeden z przejawów tego, co parę lat później Ben Vautier określił w stosunku do aktywności mojej grupy *Flying Carpet* jako *Art Attitude* czyli *Sztuka Postawy*. Kolejna definicja pojawiła się podczas występów w *Fundacji Danae* pod Paryżem:

*Performance to kreacja na pustyni, wiadomość bez przeznaczenia, ponieważ jesteśmy jednym bytem który się ogląda.*

Była to odpowiedź dla Orlan, która to zaskoczyła mnie pytaniem o moją definicję Sztuki Performance i ta pierwsza okazała się być dla niej niewystarczająca. Dzisiaj myślę, że moja osobista definicja nie jest dobra dla innych. To działa tylko na moim terytorium. Dlatego innym polecam coś co już dawno istnieje. I, jak zwykle, do trzech razy będziesz kochał sztukę:

- 1.** Performance, inaczej wykonanie, to szczególna sytuacja artystyczna, której przedmiotem i podmiotem jest proces twórczy wykonany w określonym kontekście czasu i przestrzeni wobec obecnej publiczności lub rejestrującego medium.
- 2.** Performer, wykonujący, jest tu zarówno autorem procesu twórczego jak również jednym z jego odbiorców.
- 3.** Performance to przede wszystkim dzieło sztuki samo w sobie. Zamknięte przed i po wykonaniu. Jakakol-

wiek rejestracja będzie tylko śladem po wykonaniu (świadectwo wykonania - stało się, jest).

## **Jan PIEKARCZYK**

### **Definicja:**

Performance jest doświadczeniem sztuki, najczęściej wykonywanym publicznie.

### **Wyjaśnienie:**

Artyści wykonując performance albo eksperymentują ze swoją koncepcją sztuki i wówczas ponoszą największe ryzyko, albo zdają sprawę ze swojej koncepcji sztuki, a wtedy wykonują wcześniej zamierzone, konkretne czynności. Dla sztuki jest to tym, czym model dla teorii. Im bardziej artyści performance są przekonujący, tym bardziej ich sztuka jest autonomiczna. Brzmi to trochę paradoksalnie, ale zakładam, że artyści performance nie wykonują swoich performance „pod publiczność”. Wynika z tego (zdaje się powtarzam tu Warpechowskiego), że performance jest definicją sztuki. Ich sztuki. Jeśli chodzi o mnie, performance jest dla mnie bardziej eksperymentem niż relacją.

## **Zygmunt PIOTROWSKI**

PERFORMANCE = TEST PRAWDY

## **Ewa RYBSKA**

Właściwie to nie ma definicji performance. Performance to moja postawa wobec wszystkiego: wobec świata który mnie otacza i ludzi. Performance ułatwia mi wyzwolenie mojej wolności. Robiąc performance jestem silna, doenergetyzowana, a performance realizowany razem pozwala mi na przekazanie wielu odważnych spostrzeżeń dotyczących świata i ludzi, na co normalnie nie mogłabym sobie pozwolić.

## **Jan RYLKE**

Jest już rano, więc mogę pomyśleć.

Performance jest stosunkowo świeży - wcześniej były działania surrealistów, które przechodziły w Polsce w happeningi (przykładem *Panoramiczny Happening Morski* Kantora), po nich akcje, różne body arty i działania plastyczne, wreszcie performance.

Oczywiście wszystkie się zahaczały i trudno postawić między nimi wyraźną granicę, szczególnie, że te po happeningach sam uprawiałem, wchodząc w performance stosunkowo późno, bo dopiero pod koniec lat 80. Wtedy wejście wiązało się z wystawami domowymi i ruchem kultury niezależnej, a dla mnie oznaczało możliwość kontaktu z publicznością. Nie tylko jako obserwatorami (tak bywało wcześniej, np. przy akcjach), ale jako podmiotem działania. To powoduje, że oni wpływają na moje działania; to coś w rodzaju synergii, ale nie szamaństwa.

Na podstawie doświadczeń Klubu Performance dostrzegłem, że tak rozumiany performance przenika się z muzyką, ale improwizowaną; z dyskursem, ale otwartym etc. W performance można używać gadżetów, takich jak film, dźwięk czy obraz. Ale performer nimi manipuluje - nie przedstawia ich (subtelna różnica, która dała się zauważyć podczas prezentacji przez Przemka Kwieka filmu ze swojego performance, w czasie którego opowiadał o tym performance, robiąc w ten sposób performance – film był tu jego gadżetem). Według mnie sztywna granica tego co to jest performance, przebiega względem zamkniętego (powtarzalnego) koncertu czy spektaklu - nawet w wykonaniu solisty.

## **Przemysław SANECKI**

*Performance jest nadużyciem pozycji artysty w relacjach z innymi.*

To może dość skrajny statement, którego funkcją jest zdemitologizowanie prometejskiego *gestalt* artysty-performera.

## **Tomasz SIKORSKI**

Forma sztuki efemerycznej, w której elementem centralnym i niezbywalnym jest osoba performera budującego strukturę artystyczną na żywo, w obecności publiczności lub samej kamery. Utwór performance wyzyskuje kontekst, w którym się odbywa. Struktura formalna utworów sztuki performance jest bardzo zróżnicowana pod względem rodzaju i ilości użytych elementów, wielkości przestrzeni, miejsca oraz czasu trwania. W postaci skrajnie ubogiej może ograniczać się do kilku sekund działania performera w przestrzeni, którą wyznacza jego obecność. W postaci rozbudowanej – może składać się z wielu różnych elementów i trwać wiele godzin.

Sztuka performance oparta jest na bezpośredniości w relacji artysta – odbiorca, nie może więc w niej być aktorstwa. Ta sama idea może być realizowana wielokrotnie, ale tego samego performance nie da się powtórzyć ani skopiować. Dlatego każdy performance jest jedyny i niepowtarzalny. W odróżnieniu od happeningu, performance jest introwertyczny i najczęściej kameralny. Bez względu na treść, centrum istoty performance stanowi zawsze dramat jednostki w skali uniwersum. W tym sensie sztukę performance cechuje esencjonalny humanizm.

## **Zbigniew WARPECHOWSKI**

Ostatnio powtarzam taką dyrektywę :

*Każde performance powinno być nową definicją sztuki performance !!!*

Czyli postulat permanentnej twórczości. To jest trudne do zrobienia, ale tylko to zasługuje na uznanie jako poważne traktowanie swojego bycia performerem.

## **Piotr WYRZYKOWSKI**

Performance - to postawienie się w sytuacji stresu i niepewności.

Zaprojektowanie sobie na tyle niewygodnej sytuacji, iż wyjście z niej „wygranym” jest niemożliwe. Performance nie może się udać. Performer nie może odnieść sukcesu. Może zrobić wrażenie, ale nie stać się „championem” sytuacji.

W performancji najważniejsze jest popełnianie błędów, to one budują doświadczenie i gwarantują rozwój formy. Performance nie należy powtarzać. Periodyczność zużywa emocje performera. Gesty stają się zbyt pewne i oczywiste. Mistrzostwo wynikające z praktyki staje się wrogiem „nieudaczności” - języka performance. Chyba, że artysta postanowi inaczej.

## **Dominik ZŁOTOWSKI**

(Subiektywna) definicja performance: jest kilka najważniejszych i niezbywalnych paradygmatów performance - dowolność, złożoność, improwizacja, absolutna wolność artystycznej wypowiedzi oraz to, że artysta symultanicznie jest podmiotem tworzącym i przedmiotem tworzonym. Dlatego powyższe implikuje taki oto skutek, że każde wystąpienie performera definiuje i redefiniuje (konstytuuje) na nowo czym jest performance. Każdy artysta wnosi „ja” w swoje dzieło, to, co jest immanentne tylko jemu, określając tym samym od początku granicę performance. Dalej - performance jako sposób łamania konwencji, sam musi owych konwencji unikać, a jeśli się pojawia, to musi je łamać. Mimo improwizacji podczas wystąpienia performance (brak prób, każdy kolejny występ różni się od poprzedniego), artysta bazuje na wyznaczonej wcześniej konstrukcji opartej na chęci opowiedzenia historii; performer m. in. poprzez rekwizyty, gest, słowo, wchodzi z widzem w dyskurs, prowadzi narrację. Opowiada historię.



## **Alicja ŻEBROWSKA**

Wg mnie, performance zawsze dotyczy bezpośredniego kontaktu z widzem. Jest przedstawieniem, apelem, skierowanym na bieżąco do odbiorcy. Pod względem merytorycznym, jest zamysłem od początku do końca określonym przez autora. Przebiega wg ściśle określonego scenariusza, który wcześniej opracował artysta. Mogą w nim zaistnieć elementy przypadku lub nieprzewidywalne sytuacje, ale zawsze ma konkretny, wymyślony przez artystę przekaz.

Performance ma precyzyjnie spreparowaną konstrukcję eksplikacji znaczeń. Tym właśnie różni się od akcji artystycznej, która może przebiegać w nieokreślonym czasie i w całkiem niezależny od artysty sposób.

Kolejną cechą charakterystyczną dla performance, jest postawienie się artysty w centrum, jako głównego wykonawcy.

Moje akcje również przebiegają w kontakcie z ludźmi, ale nie są to odbiorcy w takim znaczeniu, jak rozumiemy widzów, którzy specjalnie przychodzą, aby oglądać performance. Czasami powiadomione wcześniej osoby oglądają lub uczestniczą w moich akcjach, ale wówczas stają się częścią dzieła sztuki. Same działania akcyjne są tylko formą początkową; celem i dziełem końcowym jest film, który powstaje z akcji artystycznej. Performance natomiast, jest sam w sobie dziełem sztuki.

Moje działania, mają zawsze charakter otwarty, często nieprzewidywalny, mimo, iż przyświeca im konkretna idea. Scenariusz „pisze” zawsze rzeczywistość. Bardzo często akcja artystyczna sama generuje przekaz nieprzewidziany przeze mnie. Często poddaję się całkowicie normom już istniejących rytuałów i wydarzeń społecznych (np. w przeważającej części akcji *Infiltronu*, ja i Jacek Lichoń, jesteśmy równorzędnymi uczestnikami danego wydarzenia, główny przekaz rytuału idzie od osoby prowadzącej. Sam zamysł uczestnictwa jest częścią koncepcji, ale my sami nie mamy wpływu na jego przebieg. Każda czynność i etap powstawania *Infiltronu* jest traktowany przez nas jako dzieło sztuki. Nagrane akcje są montowane i wykorzystywane na kolejnym poziomie powstawania dzieła - czyli *Upłynnianiu*, które jest połączeniem projekcji filmowej z nową akcją. Każda prezentacja dzieła jest jednocześnie jego powstawaniem. Nie istnieje jeden finalny produkt dzieła. *Infiltron* to żywe, ciągle ewoluujące dzieło sztuki.